

Rozważania różańcowe

TAJEMNICE BOLESNE

Rozważa Ks. Dominik Chmielewski

Ojciec Pio powiedział kiedyś, że jeśli nie masz możliwości odmówienia trzech części różańca, odmów chociaż tajemnice bolesne, ponieważ to jest pigułka naszego zbawienia, to kwintesencja dzieła Jezusa Chrystusa na Krzyżu. Dlatego chciałbym podzielić się z Wami krótkimi refleksjami, przed każdą dziesiątką tajemnic bolesnych Różańca Świętego.

TAJEMNICA PIERWSZA

modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Różaniec jest przeżyciem, tego co wydarzyło się w życiu Jezusa Chrystusa, widzianym oczami i sercem Matki Bożej. Dlatego też bierzemy Ją za rękę i przychodzimy do Ogrójca.

Widzimy Jezusa, który jest zalany krwią. Dlaczego zalany krwią? Dlatego, że przyjął każdy rodzaj lęku na siebie. Każdy rodzaj lęku, który niszczy i paraliżuje drugiego człowieka.

Każdy rodzaj lęku i strachu w całej historii ludzkości. On widział w Ogrójcu to, czego Ty się teraz boisz. On widział w Ogrójcu wszystkie lęki, przez które przechodzisz w swoim życiu.

I powiedział: Ojcze, biorę to na siebie. Albo uwolnię Cię całkowicie od tych lęków albo wejdę z Tobą w ten strach, który Ciebie tak niszczy i paraliżuje, abyś nie był sam; przejdziemy przez ten lęk razem.

Stań teraz z Matką Bożą, uklęknij przy Jezusie, który poci się krwią i powiedz: Jezu, oddaję Ci to wszystko, czego się bardzo boję - możesz wymienić to wszystko po kolei. Oddaję Ci te lęki, które właśnie wypowiedziałem. A potem razem z Maryją, klęcząc przy Jezusie, przyjmuj uwolnienie od lęku, przyjmuj to, że Jezus wejdzie w Twój lęk, żebyś nie był sam. I na koniec dziesiątki Różańca, pozwól, by krew Jezusa z Ogrójca obmyła Twoją pamięć, obmyła Twoje wspomnienia i całkowicie uwolniła Cię od strachu. Powtarzaj w swoim sercu, przez ostatnie dwie, trzy „Zdrowaś Maryjo”: „Jezu, dziękuję Ci za to, że uwolniłeś mnie od lęku, już nie muszę się bać. Już jestem wolny. Ty już jesteś ze mną, wszystko się dobrze skończy.”

Oto istota tajemnicy modlitwy w Ogrójcu Pana Jezusa.



TAJEMNICA DRUGA

biczowanie Pana Jezusa

Tajemnica związana z zadośćuczynieniem Ojcu przez Jezusa za wszystkie grzechy nieczystości, zmysłowości, hedonizmu, za te wszystkie grzechy, które są związane z całkowitym folgowaniem naszemu ciału. To są grzechy, które doprowadziły do nałogów, uzależnienia od przyjemności, te które zniszczyły najpiękniejsze rzeczy w naszym życiu. Szczególnie grzechy nieczystości. Dlatego teraz, podczas tej dziesiątki Różańca Świętego, podejdź z Matką Bożą pod pal, do którego przywiązywany jest Jezus. Za chwilę rozpocznie się biczowanie. Klęknij przy Jezusie razem z Maryją, niech Ona wstawia się za Ciebie i w czasie tych dziesięciu „Zdrowaś Maryjo” przeprasza z całego serca za wszystkie grzechy nieczystości, za wszystkie grzechy zmysłowości, za wszystkie grzechy, w których całkowicie upadłaś swoją naturę. Przeprasza Jezusa i przyjmuj Jego krew z biczowania na siebie, ponieważ krew Jezusa ma moc uwolnienia nas od zła, uwolnienia nas od nałogów, zmiężdżenia mocy grzechu. Dlatego przyjmujesz krew Jezusa z biczowania, jako krew która obmywa Cię z Twoich grzechów, za które przepraszasz w czasie tych dziesięciu „Zdrowaś Maryjo”, a to daje Ci łaskę uwolnienia od nieczystości.

Pod koniec dziesiątki różańca, wołaj w swoim sercu: „Jezu, przyjmuję Twoją krew jako uwolnienie od nieczystości, jako przyjęcie daru czystości”.

To jest istota drugiej tajemnicy Różańca Świętego - biczowania Pana Jezusa.



TAJEMNICA TRZECIA

cierniem ukoronowanie

Podchodzimy teraz z Jezusem w miejsce, gdzie żołnierze zaczną kpić sobie z Niego. Posadzą Go na fekaljach, założą Mu koronę z cierni, dadzą Mu zamiast berła trzcinę, zamiast płaszcza królewskiego – płaszcz żołnierski i będą z Niego kpić. Będą Go wyśmiewać, opluwać, będą wyrywać Mu brodę, będą kpić mówiąc: „Witaj, Królu Żydowski”. Istotą tej tajemnicy jest przeproszenie za wszystkie grzechy pychy naszego umysłu. Za to, że chcemy być królami, panami i bogami naszego życia, bo to my najlepiej wiemy jak będziemy żyć. To my jesteśmy panami naszego życia i nikt nam nie będzie mówił jak mamy żyć – ani Bóg, ani Kościół, ani księża. Ja sam dla siebie jestem królem i panem, to ja ustalam co jest dobre, a co złe. Ja się najlepiej na tym wszystkim znam, ja wszystko najlepiej wiem. Pycha umysłu - jak często ona powoduje różnego rodzaju napięcia, różne awantury, kłótnie w domu, gdzie każdy najlepiej wie co jest najlepsze. Zachowujemy się jak bogowie i chcemy, aby wszyscy inni wokół nas biegali i adorowali nas. To jest właśnie pycha naszego umysłu. Dlatego Jezus przyjął to cierpienie korony cierniowej, jako zadośćuczynienie za pychę naszego ludzkiego umysłu; za pychę naszych myśli, pychę naszych uczuć, pychę naszych zachowań.

Stajemy razem z Matką Bożą przy Jezusie, który jest wyśmiany, opluty, wyszydzony i przepraszamy za wszystkie grzechy związane z pychą naszego umysłu. Prośmy pod koniec tej dziesiątki różańca, aby otrzymać dar pokornego myślenia. Myślenia, które da nam doświadczenie naszej własnej słabości, jednocześnie doświadczenie wielkiego miłosierdzia dla innych ludzi, ale też przyjęcia ich słabości bez osądzania, bez potępiania, bez wywyższania się i pychy.

To jest istota trzeciej tajemnicy – cierniem ukoronowania Pana Jezusa.



TAJEMNICA CZWARTA

droga krzyżowa Pana Jezusa

Razem z Matką Bożą, idziemy teraz z Jezusem drogą krzyżową. Istotą tej tajemnicy jest przyjęcie, zaakceptowanie drogi krzyżowej swojego własnego życia. Patrzymy jak Jezus pokonuje kolejne metry z Krzyżem na swoim barku – w potworny cierpieniu, w potwornym bólu, katowany przez innych, ale nie poddaje się. Idzie drogę krzyżową aż do końca.

W tej tajemnicy prosimy Jezusa, przez Jego cierpienie na drodze krzyżowej, aby dał nam łaskę przyjęcia naszego życia; przyjęcia każdego trudu, cierpienia, krzyża w naszym życiu – żebyśmy nie poddawali się, żebyśmy nie uciekli z naszego życia, które być może w tym momencie jest wielkim trudem i cierpieniem. Prosi nas żebyśmy zaprosili Jego moc, moc Ducha Świętego, moc odwagi i męstwa, aby do końca nieść krzyż, aby nie zrzucić go gdy mamy już wszystkiego dosyć.

Prosi nas, żeby wziąć krzyż i przejść do końca naszą drogę krzyżową, która skończy się na krzyżu, ale za trzy dni nastąpi zmartwychwstanie!

Maryja jest wtedy przy nas, tak jak była z Jezusem na drodze krzyżowej, żeby wspomagać nas, brać za rękę, zachęcać do wytrwania, do niepoddawania się.

To jest istota czwartej tajemnicy bolesnej – drogi krzyżowej.



TAJEMNICA PIĄTA

Śmierć Pana Jezusa na Krzyżu

Stajemy razem z Matką Bożą pod Krzyżem Jezusa i przyjmujemy każdą łaskę płynącą z Krzyża. Możemy analizować i rozważać siedem słów, które Jezus powiedział na Krzyżu. Siedem słów. Może jesteś w sytuacji, w której bardzo potrzebujesz opieki Matki Bożej. Medytuj przez te dziesięć „Zdrowaś Maryjo”: „Oto Matka Twoja”, „Oto syn Twój, córka Twoja”. Może przeżywasz jakiś wielki dramat swojego życia, modlisz się o coś bardzo gorąco i masz wrażenie że Bóg Cię opuścił – medytuj: „Boże mój, Boże mój! Czemuś mnie opuścił”. Może już pragniesz aby Twoje serce zaczęło Go już z całych sił kochać i mówi: „Pragnę Twojej miłości”. Stojąc pod Krzyżem Jezusa, patrz na Niego skatowanego, zamęczonego, torturowanego za Twoje grzechy i postanów: Jezu, zrywam z grzechem – chcę Cię kochać jak tylko się da. Czy Ty pragniesz mojej miłości? Daję Ci całe moje serce – jestem cały Twój.

Niech wszystkie łaski z Krzyża płyną przez te dziesięć „Zdrowaś Maryjo” na Ciebie, obmywaj się krwią Jezusa z Krzyża, która mam moc złamania Twojego grzechu, uwolnienia Cię od nałogu, uzdrowienia i uczynienia Cię niewidzialnym dla zła, ponieważ krew Jezusa czyni Cię niewidzialnym dla zła. Przyrowadź pod Krzyż Jezusa swoich najbliższych: swoją żonę, męża, dzieci, tych których kochasz i sprowadzaj krew Jezusa na nich, aby oni również przyjmowali moc śmierci Jezusa, moc Jego krwi, moc Jego ran, w których jest nasze uzdrowienie.

Dziesięć „Zdrowaś Maryjo”, a tak niesamowita treść, którą mamy rozważyć w czasie tej dziesiątki Różańca Świętego.

Pięć tajemnic bolesnych, pięć tajemnic naszego uzdrowienia i naszego uwolnienia od zła, pięć tajemnic przebłagania za nasze grzechy, pięć tajemnic wejścia w przeżycie nieprawdopodobnego misterium dzieła Krzyża naszego Pana Jezusa Chrystusa. Amen.

